

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	stażystka Samanta Rutyna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 września 2018 r. w B.

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700,01 zł (dwa tysiące siedemset złotych jeden grosz) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 2000,00 zł od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

b) 700,01 zł od dnia 27 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.089,40 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Biskupcu kwotę 259,52 (dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. siedzibą w W. kwoty 2.700,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 2.000,00 zł od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz 700,01 zł od dnia 27 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem częściowego odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki V. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2017 r. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 29 kwietnia 2017 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ jej pojazd marki V. (...) o nr rej. (...). Szkodę w pojeździe powódki spowodował kierowca posiadający w dniu zdarzenia ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów wykupione u pozwanego. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 29 kwietnia 2017 r. W wyniku likwidacji szkody powódce wypłacono odszkodowanie za szkodę częściową w pojeździe w wysokości 1.720,51 zł. Powódka nie zgodziła się z wysokością wypłaconego jej odszkodowania. W celu weryfikacji stanowiska pozwanego zleciła niezależnemu rzeczoznawcy A. P. sporządzenie prywatnej opinii technicznej

z uwagi na fakt, że powódka nie posiada wiedzy ani umiejętności, które pozwoliłyby jej na samodzielną weryfikację stanowiska pozwanego. Za sporządzenie prywatnej opinii technicznej zapłaciła kwotę 700,01 zł. Powódka w piśmie z dnia 14 czerwca 2017 r. wezwała pozwanego do dopłaty odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe należącym do niej oraz do zwrotu ceny poniesionej za sporządzenie prywatnej opinii technicznej. Pomimo odebrania powyższego pisma w dniu 19 czerwca 2017 r. pozwany nie dopłacił należnego powódce odszkodowania oraz nie zwrócił kosztów poniesionych przez powódkę za sporządzenie prywatnej opinii technicznej. Powódka swoje roszczenie wywodzi z art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. (pozew k. 2-3v).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone prawidłowo, a wypłacona kwota w całości pokryła szkodę w majątku poszkodowanego. Pozwany kwestionował opinię prywatną załączoną do pozwu. Pozwany wskazał, iż prawidłowo wyliczył wysokość szkody w pojeździe powoda, a roszczenia dalej idące są niezasadne. Pozwany podał, iż w sytuacji sprzedaży pojazdu bez przeprowadzenia jego naprawy – uszczerbek majątkowy poszkodowanego to różnica w wartości pojazdu przed i po uszkodzeniu. Po sprzedaży pojazdu poszkodowany definitywnie traci możliwość naprawy pojazdu i skoro nie istnieje nawet hipotetyczna szansa na naprawę przez niego pojazdu wysokość szkody powinna być ustalona w sposób ww. wymieniony (odpowiedź na pozew k. 41-42).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 29 kwietnia 2017 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) należący do powódki M. S.. W pojeździe tym doszło do uszkodzenia: zderzaka przedniego, (posiadającego już wcześniejsze zarysowania powłoki lakierniczej), kraty wlotu powietrza przedniej prawej, kraty wlotu powietrza przedniej środkowej, listwy zderzaka przedniego lewego, wspornika zewnętrznego lewego zderzaka przedniego, spojlera zderzaka przedniego, kraty wlotu powietrza, zamka pokrywy przedniej, reflektora lewego, reflektora prawego, nadkola przedniego lewego, pojemnika płynu spryskiwaczy, wytłumienia dźwiękochłonnego, zestawu mocowań, błotnika przedniego lewego, pojemnika płynu spryskiwaczy (który nosił wcześniejsze nietechnologiczne naprawy).

Sprawca szkody posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnych w (...) S.A. z siedzibą w W.. W dniu 29 kwietnia 2017 r. M. S. zgłosiła szkodę (...) S.A. z siedzibą w W..

(dowód: druk zgłoszenia szkody – wydruk akt szkody (...); opinia biegłego J. B. k. 75-97)

W wyniku likwidacji szkody (...) S.A. z siedzibą w W. powódce kwotę 1.720,51 zł tytułem odszkodowania. Wypłata została ustalona na podstawie kosztorysu sporządzonego przez pozwanego.

(dowód: decyzja k. 7; kosztorys (...) k. 8-11)

Powódka zleciła wykonanie kalkulacji naprawy rzeczoznawcy, za którą zapłaciła 700,01 zł.

(dowód: opinia rzeczoznawcy wraz z kalkulacją naprawy k. 12-24; faktura nr (...) k. 25)

Powódka pismem z dnia 14 czerwca 2017 roku wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 6.894,33 zł w terminie 7 dni wskazując, że domaga się kwot 6.194,32 zł tytułem odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu V. (...) oraz 700,01 zł tytułem zwrotu kosztów opinii rzeczoznawcy majątkowego.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 26; dowód nadania listem poleconym k. 27; dowód doręczenia k. 28)

M. S. w styczniu 2018 r. sprzedała ww. pojazd w stanie uszkodzonym w trakcie postępowania, z uwagi na brak środków na jego naprawę za kwotę 5.000,00 zł.

(dowód: zeznania powódki M. S. k. 64)

Wartość pojazdu V. (...) nr rej (...), w stanie przed szkodą wynosiła 9.300,00 zł, natomiast wartość pojazdu w stanie uszkodzonym ok. 5.500,00 zł. Przy ustalaniu wartości pojazdu sprzed szkody uwzględnione zostały korekty za wyposażenie dodatkowe (+1.714,00 zł), za pierwszą rejestrację (+300,00 zł), za przebieg (-816,00 zł) i za korekty różne (-977,00 zł). Koszt naprawy uszkodzonych elementów z uwzględnieniem stawki roboczogodziny w wysokości 100 zł przy wykorzystaniu części oryginalnych ustalono na 9.775,07 zł, natomiast przy zastosowaniu części pochodzenia alternatywnego o jakości O lub Q wyniósłby 7.819,22 zł.

(dowód: opinia biegłego wraz z uzupełnieniem k. 75-97, k. 115-117)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym było, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2017 r. jako ubezpieczyciel od odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych sprawcy wypadku. Pozwany uznał swą odpowiedzialność i wypłacił część odszkodowania. Zasadniczo zakres uszkodzeń nie był sporny, a jedynie sposób ustalenia kosztów naprawy.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów oraz zeznań powódki i opinii biegłego.

W ocenie sądu zeznania M. S. były jasne, logiczne i szczerze.

W ocenie Sądu opinia J. B. była wiarygodna uwzględniała stan i wyposażenie pojazdu powodujące zwiększenie i zmniejszenie jego wartości. Biegły odpowiedział na postawione pytania w sposób logiczny i pełny, i pomimo wcześniejszych zastrzeżeń powoda co do prawidłowości zastosowania korekt, wyjaśnienia zaprezentowane w opinii uzupełniającej nie zostały ponownie zakwestionowane. Opinia jest kompleksowa, a także spełnia wszystkie wymogi określone w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, tj. biegły wydając opinię rzeczowo uzasadnił swoje stanowisko, zaś jego wywody należy uznać za w pełni zgodne z zasadami logiki, należycie uargumentowane oraz oparte na rzetelnej analizie i ocenie zgromadzonej dokumentacji. Ponadto biegły w sposób jasny i rzeczowy wykazał wartość pojazdu V. (...) nr rej (...) zarówno przed szkodą jak i po szkodzie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, § 2 tego przepisu stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 3 k.c. strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia. Z § 4 ww. przepisu wynika, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Na gruncie art. 805 k.c. i art. 824 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Odszkodowanie ustalone winno być wg. reguł wynikających z art. 363 § 1 i § 2 k.c. i ma na celu pełne wyrównanie poniesionej przez poszkodowanego straty, przywrócenie rzeczy do stanu używalności takiego jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Paragraf 2 tegoż przepisu stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Paragraf § 2 tegoż przepisu stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Powódka domagała się częściowego odszkodowania za uszkodzony pojazd, poprzez zapłatę kwoty za szkodę powstałą w pojeździe V. (...) nr rej (...) wskutek zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2017 r. przedstawiając kalkulację naprawy.

Odpowiedzialności pozwanego nie może również umniejszać okoliczność, iż poszkodowany zdecydował się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie jest prawem właściciela pojazdu, i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody.

Przy stosowaniu przepisu art. 363 § 1 k.c. do wypadków komunikacyjnych należy stwierdzić, że szkoda powstaje sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia tego ubezpieczyciela, wynikającą z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu.

Sprzedając samochód bez naprawy poszkodowany rezygnuje sam ze skorzystania z powyższej możliwości wyboru restytucji. W takim przypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości.

Zdaniem Sądu sprzedając pojazd powódka niejako dokonała wyboru sposobu naprawienia przez pozwanego szkody, albowiem wobec zbycia pojazdu przywrócenie go do stanu sprzed szkody nie jest już możliwe. Odpadło tym samym kryterium różnicowe, na którym opiera się tradycyjne wyliczenie szkody, poprzez określenie kosztów, które musiałby ponieść poszkodowany, aby przywrócić pojazd do stanu w jakim się znajdował przed szkodą, doprowadzając tym samym do odtworzenia swojej ówczesnej sytuacji majątkowej. W sytuacji sprzedaży szkoda wyrażana i wykazana jest w inny sposób, tak by nie stała się źródłem wzbogacenia.

W kodeksie cywilnym brak jest bliższego określenia pojęcia szkody. Przez szkodę należy rozumieć szkodę majątkową i szkodę niematerialną (krzywdę). Szkada to powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem jaki zaistniałby, gdyby nastąpiło zdarzenie wywołujące (por. orzeczenie S.N z 11.07.1957r., 2CR 304/57, OSN 1958, nr III poz.76 i z 22.11.1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964 nr 7-8, poz. 128).

Opinia biegłego pozwoliła Sądowi na ustalenie czy koszty naprawy pojazdu nie będą niższe od różnicy wynikającej z wartości pojazdu sprzed szkody oraz kwoty uzyskanej ze sprzedaży. Właściwym dla określenia wysokości kosztów naprawy był, w ocenie Sądu, wariant przewidujący naprawę z uwzględnieniem stawki roboczogodziny w wysokości 100 zł przy wykorzystaniu części pochodzenia alternatywnego o jakości O lub Q w kwocie 7.819,22 zł. Zastosowanie takich części podyktowane było przede wszystkim długoletnim okresem eksploatacji pojazdu oraz celowością minimalizacji kosztów naprawy, przy jednoczesnym zachowaniu zamienników o parametrach odpowiadających częściom oryginalnym z jednoczesnym przywróceniem pojazdu do stanu technicznie w pełni odpowiadającemu stanowi sprzed szkody. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego, należało uznać za wiarygodny. Biegły w sposób logiczny przedstawił wnioski, pozwalające na powyższe ustalenia.

W powszechnie obowiązujących przepisach prawa brak jest norm prawnych czy też wytycznych, które regulowałyby albo wskazywałyby, w jaki sposób należy dokonywać wyceny wartości rynkowej pojazdu sprzed szkody. W praktyce - tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - najczęściej korzysta się z dwóch profesjonalnych narzędzi do wyceny

pojazdów samochodowych, E. oraz (...)Ekspert, które zawierają aktualne wartości rynkowe używanych pojazdów, precyzyjny opis typów i modeli, zawierający podstawowe parametry techniczne oraz enumeratywnie wyliczenie zastosowanych korekt.

Należy przy tym zauważyć, że wycena wartości wraku w programach eksperckich, nigdy nie wskazuje rzeczywistej kwoty możliwej do uzyskania za sprzedaż na rynku pozostałości pojazdu. Biegły wartość uszkodzonego pojazdu wyliczył ok. 5.500,00 zł. Wycenia pozostałości pojazdu prowadzi do ustalenia wartości pojazdu odpowiadającej najbardziej prawdopodobnej cenie, którą powinien przynieść uszkodzony samochód na konkurencyjnym i otwartym rynku.

Warto zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 października 2001r. (III CZP 57/01, Legalis nr 50780) wskazał, w warunkach gospodarki rynkowej każda rzecz mająca wartość majątkową może być w każdym czasie przeznaczona na sprzedaż. Zbycie rzeczy jest takim samym uprawnieniem właściciela jak korzystanie z niej, wobec czego traci także znaczenie odróżniające wartości użytkowej rzeczy od jej wartości handlowej. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Niezależnie zatem od tego, czy ubezpieczyciel korzysta z pomocy specjalistycznych narzędzi (programów komputerowych) do wyceny wartości rynkowej pojazdu, istotne jest, aby dokonując wyceny wartości pojazdu, w sposób prawidłowy ustalił wartość pojazdu po szkodzie, zaś wysokość odszkodowania powinna w pełni kompensować poniesioną przez poszkodowanego szkodę.

W konsekwencji Sąd przyjął, że jedynym sposobem na określenie realnej wartości pozostałości samochodu, jest cena uzyskana za sprzedaż wraku, która w niniejszej sprawie osiągnęła kwotę 5.000,00 zł.

W ocenie Sądu z uwagi na sprzedaż pojazdu, powódce należne było odszkodowanie w wysokości stanowiącej różnicę w wartości pojazdu przed i po uszkodzeniu. W ten sposób uzyskane odszkodowanie nie doprowadzi ani do poszkodowania, ani do wzbogacenia powódki, a jednocześnie odzwierciedla rzeczywisty uszczerbek majątkowy.

W przedmiotowym stanie faktycznym należy zatem przyjąć, iż gdyby nie doszło do zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2017 r. powódka byłby właścicielem pojazdu o wartości 9.300,00 zł jak wynika z opinii biegłego. Natomiast w wyniku przedmiotowej kolizji majątek powódki stanowi cena uzyskana ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu, tj. 5.000,00 zł. Rozmiar szkody powoda wyniósł zatem różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zdarzenia a sumą uzyskaną za jego sprzedaż, co stanowi kwotę 4.300,00 zł. W konsekwencji należało uznać, że odszkodowanie za uszkodzony samochód, uwzględniając wypłaconą przez pozwanego z tego tytułu kwotę 1.720,51 zł, nie przekracza żądania określonego w pozwie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczenia obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003r, w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Stosownie zaś do treści przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Pozwany nie zakwestionował twierdzeń powódki o zgłoszeniu szkody 29 kwietnia 2017 r., a zatem Sąd uznał tę okoliczność za przyznaną. Z uwagi na powyższe, należne powódce odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2.000,00 zł winny być liczone od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty (pkt I a) wyroku).

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w wyroku z dnia 2 września 1975 r. I CR 505/75, jak również powtórzone później w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. III CZP 24/04, zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego.

Należy przyjąć, że dla powódki konieczne było uzyskanie jeszcze przed wytoczeniem powództwa o zasądzenie dalszej kwoty odszkodowania, opinii w celu ustalenia czy a jeśli tak to o ile niższa jest kwota przyznana dotychczas przez ubezpieczyciela od rzeczywistego obniżenia się wartości pojazdu na skutek uszkodzenia go w zdarzeniu drogowym. Powódka nie posiadała w tym zakresie wystarczającej wiedzy i dlatego, aby nie narazić się na niebezpieczeństwo wytoczenia bezpodstawnego powództwa, musiała zasięgnąć wiedzy fachowca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że kwota 700,01 zł za sporządzenie prywatnej opinii, była należna powódce. Odsetki od kwoty 700,01 zł naliczone zostały zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 27 czerwca 2017 r. albowiem w tym dniu pozwany pozostawał już w opóźnieniu wobec wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty terminu płatności (punkt 1 b) wyroku)..

Zauważyć trzeba, że wnioski płynące z przedstawionej przez powódkę opinii w zakresie kosztów naprawy praktycznie pokrywają się z tym, co zostało ustalone przez biegłego powołanego przez Sąd. W związku z tym należy przyjąć, że celowe było zasięgnięcie jeszcze przed wytoczeniem powództwa opinii rzeczoznawcy.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 k.p.c., biorąc pod uwagę odpowiedzialność za wynik procesu, czyli zasądzając je na rzecz powódki. Na koszty procesu wskazane przez powódkę w spisie kosztów i uwzględnione przez Sąd składają się następujące kwoty: 136,00 zł opłaty od pozwu, kwotę 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.000,00 zł uiszczonej zaliczki na koszty opinii, 36,40 zł za przesyłki listowe oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900,00 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu.

Sąd nie uwzględnił żądania pełnomocnika powódki o zwrot kosztów dojazdu na rozprawy w łącznej wysokości 127,04 zł, albowiem wniosek w tym przedmiocie był niepełny. Nie wskazano rodzaju pojazdu wykorzystanego do dojazdu na rozprawę, a nadto jego pojemności skokowej silnika, która pozwala na stwierdzenie czy żądana stawka była właściwa.

Zgodnie z § 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy z dnia 25 marca 2002 r. (Dz.U. Nr 27, poz. 271) koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż:

1) dla samochodu osobowego:

a) o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ - 0,5214 zł,

b) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ - 0,8358 zł,

2) dla motocykla - 0,2302 zł,

3) dla motoroweru - 0,1382 zł.

Ponadto zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 259,52 zł tytułem nieuiszczonych w całości kosztów sądowych związanych z opinią biegłego (pkt III wyroku).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w wyroku.